

Tomasz JUREK*

Polonijna turystyka z Niemiec do Polski w okresie międzywojennym XX wieku

Streszczenie

W artykule ukazano zarys rozwoju ruchu turystycznego ludności polskiej z Niemiec do Polski w okresie międzywojennym XX wieku. W latach 1918–1939 rozwinęła się specyficzna forma polonijnej turystyki sportowej oraz kolonijnej dzieci i młodzieży polskiej z Niemiec do II Rzeczypospolitej. Największe rozmiary przybrała ona w I połowie lat trzydziestych. Obok turystyki sportowej i kolonijnej istniał również ruch pielgrzymkowy, zwłaszcza do miejsc kultu maryjnego w Polsce. Szczególną rolę odegrały także Polonijne Igrzyska Sportowe, które odbyły się w Warszawie w 1934 roku i stanowiły oryginalną formę powiązań turystyki i sportu, łączyły bowiem przyjazd i zwiedzanie „starej ojczyzny” z czynnym udziałem w pierwszych igrzyskach polonijnych oraz innych zawodach, którym nadano bardzo wysoką rangę. Polonijny ruch turystyczny odegrał w okresie międzywojennym ważną rolę w utrzymaniu tożsamości narodowej i integracji liczącej 1,5 mln osób mniejszości polskiej w Republice Weimarskiej i III Rzeszy.

Słowa kluczowe: polonijna kultura fizyczna, mniejszość polska w Niemczech, turystyka polonijna, polonijne igrzyska sportowe.

Wprowadzenie

W okresie międzywojennym XX wieku w Niemczech znajdowała się liczna grupa Polaków, którzy przybyli tam w wyniku emigracji politycznej w XIX wieku oraz emigracji zarobkowej na przełomie XIX i XX wieku, w Republice Weimarskiej i w III Rzeszy zamieszkiwało około 1,5 mln Polaków, skupionych głównie na dawnym Pograniczu, w Berlinie i środkowych Niemczech, na Warmii i Mazurach oraz w Nadrenii-Westfalii. Ludność polska kultywowała język ojczysty, tradycje i obyczaje, aby ograniczyć wpływ germanizacji i postępującej asymilacji. Wśród wielu płaszczyzn działalności społeczno-kulturowej znajd-

* Dr hab. prof. AWF, Zamiejscowy Wydział Kultury Fizycznej w Gorzowie Wielkopolskim, Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu.

wał się także obszar kultury fizycznej, w tym ruchu sokolego, wychowania fizycznego w polskim szkolnictwie, sportu w klubach i organizacjach młodzieżowych oraz turystyki i rekreacji. O ile ruch sokoli, sportowy oraz wychowanie fizyczne i sport doczekały się interesujących opracowań, o tyle zagadnienia związane z rozwojem turystyki i rekreacji nie znalazły dotąd pełnego odzwierciedlenia w literaturze fachowej¹. W związku z tym autor podjął próbę ukazania zarysu rozwoju polonijnego ruchu turystycznego z Niemiec do Macierzy w okresie do 1939 roku. W oparciu o dostępne metody historyczne zebrano i opracowano materiały źródłowe, zdeponowane w niemieckich i polskich archiwach, które wcześniej nie doczekały się pełnej naukowej eksploracji. Należały do nich głównie źródła przechowywane w Archiwum Federalnym w Berlinie, Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz Archiwum Państwowym w Poznaniu, Olsztynie i Opolu. Pozwoliło to ukazać zarys działalności ludności polskiej w Niemczech w zakresie turystyki przyjazdowej do Polski w okresie międzywojennym XX wieku.

Ludność polska w Niemczech a mniejszość niemiecka w Polsce

W okresie międzywojennym Niemcy zamieszkiwało 1,5 mln ludności polskiej, natomiast w Polsce ludność niemiecka liczyła niespełna 1 mln (wg własnych szacunków ok. 1,5 mln, a według polskich spisów statystycznych 0,74 mln). Pomiedzy liderami mniejszości polskiej a niemieckimi władzami toczył się spór o liczbę Polaków, którą Niemcy zaniżali, aby ograniczyć znaczenie tej grupy narodowej w Niemczech. Podobnie postępowały władze innych państw wielonarodowych, w tym również Polska, w celu zminimalizowania potencjału danej mniejszości narodowej i pomniejszenia jej wpływów w państwie osiedlenia².

Ludność polska w Niemczech aktywnie działała na polu społeczno-politycznym, kulturalnym, oświatowym i gospodarczym. Obawiała się bowiem postępującej germanizacji i asymilacji w obcym państwie. Wśród wielu Polaków w Niemczech żyła nadzieja powrotu do kraju ojczystego, po poprawie sytuacji gospodarczej w II Rzeczypospolitej i możliwości uzyskania pracy porównywalnej do tej na emigracji. Naczelną organizacją, wokół której skupiła się Polonia niemiecka, był założony w 1922 roku Związek Polaków w Niemczech³.

¹ Wyjątek stanowią opracowania: B. Woltmann, *Polska kultura fizyczna na wschodnim pograniczu niemieckim (1919–1939)*, Poznań 1980; T. Jurek, *Polonijna kultura fizyczna w Niemczech (1918–1939)*, Warszawa 2013.

² Zob. szerzej: T. Jurek, *Kultura fizyczna mniejszości niemieckiej w Polsce w latach 1918–1939*, Gorzów Wlkp. – Poznań 2002.

³ Organizacją początkowo kierował ziemianin Stanisław Sierakowski (1922–1933), a następnie prezesem ZPwN został ks. Bolesław Domański (1933–1939). Biuro Związku, które mieściło się w Berlinie, prowadził sekretarz tej organizacji dr Jan Kaczmarek (1922–1939). ZPwN dokonał strukturalnego podziału obszaru Niemiec na cztery dzielnice: Dzielnica I – Górny Śląsk (z siedzibą w Opolu); Dzielnica II – aglomeracja berlińska i Niemcy środkowe (z siedzibą w Berlinie); Dzielnica III –

Tabela 1. Liczba Polaków w Niemczech w latach 1910–1933

Rok	Polacy wg niemieckich spisów ludności	Polskie obliczenia szacunkowe (dla Niemiec w granicach z 1922 r.)
1910	1 525 556	1 525 556
1914	—	1 612 797
1925	930 841	1 380 824
1933	440 168*	1 552 084

* Dane tylko z terenów przygranicznych. Nie podano wyników spisu z 1939 roku, który odbył się w atmosferze terroru i w celach propagandowych drastycznie zaniżył liczbę Polaków w Niemczech.

Źródło: *Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich*, 1921–1922, s. 15, 1937, s. 19; *Statistisches Jahrbuch für den Freistaat Preussen*, 1928, s. 22–23, 1929, s. 22–23.

Tabela 2. Liczba ludności polskiej w Niemczech w okresie międzywojennym XX wieku (według polskich obliczeń szacunkowych)

Region Niemiec	Szacunek minimalny	Szacunek maksymalny
Śląsk Górny	600 000	800 000
Mazury	350 000	500 000
Niemcy Środkowe	120 000	150 000
Niemcy Zachodnie	95 000	120 000
Śląsk Dolny	60 000	60 000
Warmia	20 000	40 000
Złotowskie	12 000	12 000
Powіśle	10 000	20 000
Babimojszczyzna	6 000	8 000
Kaszuby	4 500	7 000
Szczecin (miasto)	2 000	2 000
Razem	1 280 500	1 719 000

Źródło: T. Jurek, *Polonijna kultura fizyczna w Niemczech (1918–1939)*, Warszawa 2013, s. 23.

Polonijny ruch turystyczny z Niemiec do Polski

W okresie międzywojennym rozwinął się ruch przyjazdowy ludności polskiej z Niemiec do II Rzeczypospolitej. Obejmował on popularne formy zwiedzania miejsc zabytkowych i związanych z chlubną przeszłością narodu polskiego, a także typowe pielgrzymki, szczególnie do Częstochowy, oraz przyjazdy na

Westfalia i Nadrenia (z siedzibą w Bochum); Dzielnicą IV – Warmia, Mazury i Powiśle (z siedzibą w Olsztynie). Dnia 6 października 1923 roku z Dzielnicą II wydzielono Kaszuby, Złotowszczyznę, Babimojszczyznę, powołując Dzielnicę V – pogranicze (z siedzibą w Złotowie). ZPwN w szczytowym okresie skupiał w swoich szeregach niemal 50 tys. członków, a jego oddziaływanie obejmowało około 700 tys. Polaków. Wnikliwą analizę działalności ZPwN do 1939 roku zawiera praca zbiorowa: J. Marczewski (red.), *Związek Polaków w Niemczech w latach 1922–1982*, Warszawa 1987.

zawody sportowe, połączone ze zwiedzaniem wybranych miejsc. Najpopularniejszą formą turystyki przyjazdowej okazały się wycieczki, które swoimi tradycjami sięgają okresu przed 1914 rokiem. W okresie zaborów wycieczki z kraju osiedlania, czyli Niemiec, do dawnej ojczyzny posiadały charakter rodzinny i prywatny. Nie organizowano natomiast wycieczek zbiorowych, za wyjątkiem wyjazdów do trzech najpopularniejszych miejsc na ziemiach polskich: Częstochowy, Krakowa i Warszawy. Były to wycieczki zagraniczne w granice Rosji i Austro-Węgier, w przeciwieństwie do wyjazdów na ziemie dawnego zaboru pruskiego, które były wyjazdami w granicach tego samego państwa i oznaczały mniejsze formalności graniczne⁴.

Tabela 3. Wykaz kursów sportowo-turystycznych zorganizowanych przez Światpol w latach 1935–1938⁵

Lp.	Nazwa kursu	Miejsce	Termin	Liczba uczestników
1.	kurs wodno-turystyczny	Wrocław	1935/1936	41
2.	kurs wyrobu kajaków	Warszawa	27.04–5.06.1936	14
3.	kurs przodowników narciarskich	Bukowina	10.01–31.01.1936	33
4.	kurs domowego wyrobu nart	Bukowina	10.01–31.01.1936	12
5.	kurs szybowcowy	Warszawa	23.12.1935	7
6.	kurs narciarski dla stypendystów CIWF	Zakopane	6.01.1936	50
7.	kurs wodny	Wrocław	15.07.1936	16
8.	kurs narciarski dla stypendystów CIWF	Zakopane	22.11.1937	100
9.	kurs sportów wodnych	Troki	25.07–12.08.1938	17
10.	kurs piłki nożnej dla juniorów	Sieraków	8.08–21.08.1938	13

Źródło: AAN, Światowy Związek Polaków, nr 356, k. 1–4.

Po odzyskaniu niepodległości ruch turystyczny zaczął wzbierać, lecz początkowo ważnym problemem w organizacji wyjazdów do Polski była kwestia przebiegu granicy polsko-niemieckiej, która do 1922 roku nie była rozstrzygnięta⁶. W 1925 roku Niemcy wprowadziły nowy system przekraczania granicy dla

⁴ Zob. T. Jurek, *Polonijna...*, s. 183.

⁵ AAN, ŚZP, nr 356, k. 1–4.

⁶ Na mocy porozumienia z dnia 26.05.1918 r. przekraczania granicy polsko-niemieckiej dokonywano na podstawie dokumentów paszportowych wystawianych przez państwa sprzymierzone (Francję, Japonię, USA, Wielką Brytanię, Włochy). Od 1.04.1920 r. uproszczono istniejące zasady i ruch na terenach przygranicznych regulowały przepustki wydawane przez lokalne władze (starostów – po stronie polskiej, oraz landratów – po stronie niemieckiej). Dz. U. RP 1920, nr 30, poz. 176; „Gazeta Olsztyńska” 1919, nr 104; 1920, nr 17.

mieszkańców terenów przygranicznych, bazujący na dowodach osobistych⁷. Istotne zmiany w zakresie ruchu granicznego pomiędzy Polską a Niemcami wniosła umowa berlińska wdrożona 27 marca 1927 roku, regulująca ruch graniczny do końca okresu międzywojennego. Pewne zmiany przepisów paszportowych wprowadziły władze III Rzeszy, które z dniem 3 kwietnia 1933 roku uprościły formalności związane z przekraczaniem granicy. Ruch przygraniczny, głównie na terenach dawnego pogranicza, regulowały inne przepisy, dotyczące tzw. małego ruchu granicznego, zgodnie z rozporządzeniem władz polskich z 1 czerwca 1929 roku. W następnym okresie (1931–1937) obowiązywała nowa umowa polsko-niemiecka, upraszczająca mały ruch graniczny, co spowodowało jego ożywienie, niestety od 16 lutego 1938 roku zaczął obowiązywać zakaz przekraczania granicy, co zastopowało ruch przygraniczny⁸.

Aby ułatwić wyjazdy Polaków z Niemiec do Polski, polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zobligowało polskie konsulaty w Niemczech do ułatwiania Polakom wydawania przepustek wyjazdowych. Wynikało to z faktu, iż władze II Rzeczypospolitej dążyły do jak najszerzej akcji przyjazdowej Polaków z Niemiec do ojczyzny. Wycieczki i indywidualne wyjazdy do Polski miały na celu pobudzenie patriotyzmu i zapoznanie polonusów z Niemiec z dokonaniem niepodległego państwa polskiego⁹. Istotną rolę w promocji kontaktów przygranicznych odegrał Związek Obrony Kresów Zachodnich (ZOKZ), inspirujący i koordynujący ruch przygraniczny w Prusach Wschodnich i na Śląsku Opolskim, w mniejszym stopniu w Wielkopolsce. ZOKZ był organizatorem i koordynatorem wycieczek polonijnych z Niemiec do Polski, a głównymi odwiedzanymi miejscami były: Częstochowa, Kraków, Poznań, Warszawa, Wieliczka, Zakopane, w późniejszym okresie Gdynia¹⁰. Ruch przygraniczny służył zwłaszcza rozdzielonym rodzinom, które znajdowały się po obu stronach granicy. Dzięki niemu rozdzieleni Polacy mogli częściej spotykać się po polskiej lub niemieckiej stronie¹¹. Pierwsze zorganizowane wycieczki odbyły się podczas plebiscytu na Mazurach¹².

⁷ W 1924 roku w wyniku porozumienia polsko-niemieckiego zmalały opłaty wizowe za jednorazowe przekroczenie granicy do 8 marek lub 10 złotych, a za wielokrotne – 16 marek lub 20 złotych. AAN Warszawa, MSZ, nr 12225, s. 3; „Gazeta Polska” 1920, nr 34; „Mazur” 1920, nr 21, 22; „Mazurski Przyjaciel Ludu” 1924, nr 31; 1925, nr 4, 16, 47; „Gazeta Olsztyńska” 1924, nr 249; „Strażnica Zachodnia” 1923, nr 79.

⁸ AAN Warszawa, Ambasada RP w Berlinie, nr 1239, s. 18–28; nr 2794, s. 127; AP Opole, Relacja Opolska, nr 1935, s. 211–213; „Polak w Niemczech” 1938, nr 6, s. 15; „Gazeta Olsztyńska” 1932, nr 277; 1938, nr 175.

⁹ AAN Warszawa, Ambasada RP w Berlinie, nr 1239, s. 40; Konsulat RP w Kwidzynie, nr 42, s. 5.

¹⁰ AP Poznań, Polski Związek Zachodni, nr 105, s. 139.

¹¹ Np. przez punkt graniczny w Działdowie w maju 1928 roku przeszło ogółem 1555 osób. AP Poznań, Polski Związek Zachodni, nr 105, s. 4; „Gazeta Mazurska” 1929,

¹² Jako ciekawostkę można podać, że w ramach Komitetu Mazurskiego w Warszawie funkcjonował Wydział IV Turystyczny, organizujący wyjazdy Mazurów do Polski.

Ruch wycieczkowy z Niemiec do Polski wzrastał w latach 1926–1929, co wiązało się z ożywieniem gospodarczym oraz polityką władz polskich wobec Polonii, tylko w 1928 roku podróże do Polski odbyło 4900 osób. Szczytowy okres wycieczek nastąpił w 1929 roku, a wywołał go I Zjazd Polaków z Zagranicy w Warszawie oraz Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu¹³. Sprzyjała mu także sytuacja w relacjach bilateralnych, będąca wynikiem polsko-niemieckiego porozumienia obowiązującego w latach 1934–1938. Ponowny wzrost ruchu wycieczkowego z Niemiec przypada na rok 1934, w którym odbył się II Zjazd Polaków z Zagranicy, I Złot Młodzieży i I Igrzyska Polonijne. Polonię niemiecką reprezentowała 1788-osobowa ekipa. Jako ciekawostkę można podać, że przyjazdy nadzorował Główny Komitet Przyjęcia Wycieczek, działający przy Komitecie Organizacyjnym II Zjazdu¹⁴.

Aby ożywić ruch turystyczny, w tym wycieczkowy, w 1935 roku powołano Komisję Turystyki przy Światowym Związku Polaków z Zagranicy oraz wydano przewodnik turystyczny po Polsce pt. *Co wiedzieć o Polsce*¹⁵. W krótkim czasie ruch wycieczkowy wyraźnie zwiększył się, a bogatym w wycieczki okazał się 1935 rok, gdy w sierpniu odbył się II Złot Młodzieży z Zagranicy w Warszawie, na który przybyli także młodzi Polacy z Niemiec, reprezentujący wszystkie dzielnice ZPwN¹⁶. Przyczyniła się do tego działalność Komisji Turystyki, która wydawała informator turystyczny. Polskie Radio emitowało audycje promocyjne, a Ministerstwo Komunikacji wprowadziło dla Polaków z zagranicy bilety ulgowe 50% na przejazdy kolejowe. Dzięki temu ruch przyjazdowy stale wzrastał, osiągając apogeum w 1936 roku. Obok już podanych przyczyn pozytywny wpływ miała na to atmosfera olimpijska, związana z organizacją przez Niemcy zimowych i letnich igrzysk olimpijskich w tym roku. III Rzesza starała się

¹³ Na Zjazd w Warszawie zgłoszono 24 grupy Polaków z Niemiec, a powszechną wystawę krajową w Poznaniu wizytowało 27 grup wycieczkowych, głównie z pogranicza poznańsko-pomorskiego. AAN Warszawa, Ambasada RP w Berlinie, nr 3088, s. 168; Konsulat RP w Kwidzynie, nr 43, s. 163; AP Poznań, Polski Związek Zachodni, nr 231, s. 1–3; „Życie Młodzieży” 1929, nr 12, s. 89, 94; „Gazeta Mazurska” 1929, nr 14, s. 207; AAN Warszawa, MSZ, nr 10301, s. 8; Konsulat RP w Berlinie, nr 160, s. 3; „Strażnica Zachodnia” 1929, nr 3.

¹⁴ Ruch wycieczkowy uległ zahamowaniu w latach 1931–1933, co wynikało z kryzysu gospodarczego oraz wiązało się z sytuacją wyborczą w Niemczech i dojściem nazistów do władzy. AAN Warszawa, Konsulat RP w Kwidzynie, nr 35, s. 196, 205–207. Dużą pomoc przybylszom z Niemiec okazywały wszystkie działające w tym kraju polskie związki, towarzystwa i redakcje gazet oraz polskie służby konsularne, w tym Polski Komitet Imprez Sportowych, działający przy Poselstwie RP w Berlinie. AAN Warszawa, MSZ, nr 9094, s. 74; nr 10294, s. 45; Światowy Związek Polaków, nr 22, s. 49; nr 221, s. 6–12, 61, 83, 102; nr 222, s. 34, 38; nr 224, s. 6, 69; „Gazeta Olsztyńska” 1934, nr 116.

¹⁵ W spotkaniu, na którym powołano Komisję Turystyki, uczestniczyli: przedstawiciele MSZ, SZPZ, PBP „Orbis”, Touringklubu, prasy i radia. AAN Warszawa, MSZ, nr 9025, s. 290; „Polacy Zagranicą” 1935, nr 10, s. 10–14, 25; nr 12, s. 34.

¹⁶ Np. tylko z jednego powiatu złotowskiego do Warszawy przybyło 160 osób. AAN Warszawa, Konsulat RP w Szczecinie, nr 71, s. 78, 93, 130.

wspierać wszelkie działania o charakterze turystycznym, aby zyskać jak najlepszą opinię międzynarodową. Igrzyska olimpijskie pobudziły też atmosferę sportową wśród Polaków w Niemczech¹⁷.

Ważną rolę odgrywały pielgrzymki, w których na ogół uczestniczyli parafianie wraz ze swoim duszpasterzem. Jedną z najbardziej znanych zbiorowych pielgrzymek do Polski, pod nazwą „Droga do Rzymu”, odbyła się w listopadzie 1933 roku z udziałem 111 osób z Niemiec zachodnich, środkowych i pogranicza. Pielgrzymkę prowadził ks. Bolesław Domański – znany działacz Związku Polaków w Niemczech. Organizatorem największej pielgrzymki, liczącej tysiąc pątników, był ks. Józef Styp-Rekowski z Zakrzewa. Pielgrzymi w całej grupie dotarli 26 czerwca 1936 roku do Częstochowy, wzbudzając podziw wzorową organizacją i panującym wśród nich porządkiem¹⁸.

W Polsce organizowano kursy szkoleniowe dla polskich aktywistów młodzieżowych z Niemiec. W omawianym okresie wytworzyła się także nowa odmiana turystyki, którą można określić jako sportową, wywoływały ją bowiem imprezy sportowe pomiędzy ekipami z Polski i Niemiec, na które podążali polonijni kibice. Dotyczyło to zwłaszcza Polaków z terenów przygranicznych, którzy mogli łatwo przekroczyć granicę i dotrzeć na wybrane zawody sportowe. Z zachowanych źródeł wynika, że już w 1927 roku polscy kibice z Niemiec przybyli do Ostrowa Wlkp. na mecz piłki nożnej miejscowej „Ostrovii” z niemieckim klubem „Sportfreunde” Opole, a w następnym roku dotarli do Grudziądza na mecz piłkarski reprezentacji Grudziądza z niemiecką reprezentacją Powiśla. Polscy kibice, w liczbie 2 tys., z wielkim zainteresowaniem śledzili pierwszy mecz międzypaństwowy Polska – Niemcy, rozegrany 3 grudnia 1933 roku w Berlinie (1:0 dla Niemiec). Wielkim zainteresowaniem cieszyły się mecze międzypaństwowe Polska – Niemcy, które odbyły się w Warszawie 9 września 1934 roku (5:2 dla Niemiec) oraz 13 września 1936 roku (1:1). Na warszawskie pojedynki uruchomiono nawet dodatkowe pociągi, a mecze oglądało po kilka tysięcy kibiców z pogranicza. Duże zainteresowanie Polaków z Opolszczyzny wzbudził mecz bokserski Polska – Niemcy, rozegrany w Katowicach 6 stycznia 1930 roku (10:6 dla Niemiec)¹⁹.

¹⁷ Do największych wycieczek należały: 250-osobowa z pogranicza do Poznania (15.02.1936 r.), 188-osobowa z V Dzielnicy ZPwN do Poznania, Krakowa i Częstochowy (29.05–3.06.1936), 80-osobowa wycieczka z IV Dzielnicy ZPwN do Częstochowy i Poznania. Bundesarchiv Berlin, Deutsche Stiftung, nr 998, s. 25; AAN Warszawa, Konsulat RP w Kwidzynie, nr 85; AP Poznań, Polski Związek Zachodni, nr 442, s. 20, 22–23, 39–44; AP Wrocław, Rejencja Opole, nr 1863, s. 439; nr 2100, s. 1419; AP Opole, Nadprezydium Opole, nr 216, s. 128; „Dziennik Poznański” 1936, nr 37, 40; „Nowy Kurier” 1936, nr 37, 40; „Kurier Codzienny” 1936, nr 48.

¹⁸ S. Kubiak, *Wspomnienia. Pół wieku pracy społecznej wśród Polonii westfalskiej*, Essen 1980, s. 107–108.

¹⁹ AAN Warszawa, MSZ, nr 4832: Pismo konsula kwidzyńskiego do Ambasady RP w Berlinie z 15.09.1936 roku; nr 11753, s. 4; Konsulat w Kwidzynie, nr 85, s. 104; „Gazeta Olsztyńska” 1936, nr 126; „Dziennik Berliński” 1927, nr 129.

W drugiej połowie lat dwudziestych rozwinęła się turystyka rowerowa zarówno indywidualna, jak i zbiorowa, dzięki coraz powszechniejszemu dostępowi do tego środka lokomocji. Polacy z terenów przygranicznych Niemiec zaczęli odwiedzać w zorganizowanych grupach Polskę. Dnia 11 lipca 1928 roku trzydziestoosobowa grupa polskich rowerzystów z powiatu sztumskiego udała się do Grudziądza na uroczystości grunwaldzkie (powracający cykliści zostali aresztowani przez policję, natomiast kierownika wycieczki skazano na pięć lat więzienia)²⁰. Szerokim echem odbiła się w Polsce wyprawa rowerowa czterech harcerzy ze Śląska, którzy w czerwcu i lipcu 1930 roku pokonali trasę: Bytom, Katowice, Kraków, Jarosław, Lwów, Zdobunów, Ostróg, Sarny, Baranowicze, Lida, Wilno, Grodno, Suwałki, Białystok, Warszawa, Płock, Toruń, Gdańsk, Gdynia, Puck, Hel, Bydgoszcz, Poznań, Wrocław, Opole. Podobny rajd dookoła Polski wykonali we wrześniu 1934 roku kolarze z Powiśla: F. Wieczorek z Miran i Roman Gawroński z Postolina. W następnym roku grupa z Powiśla (F. Wieczorek, R. Gawroński, J. Lewicki, A. Potowski, K. Press, P. Trzeciński, M. Dorsz) powtórzyła ten wyczyn. Wyjazdy turystyczne łączono z zawodami sportowymi, np. drużyna piłki nożnej ze Starej Wiśniewki przemierzyła na rowerach trasę do Poznania i z powrotem na mecz z II Drużyną HCP Poznań²¹.

Na wycieczki do Polski wiele osób wyruszało indywidualnie. W 1921 roku podróżowała po Polsce Maria Ziętarówna. W 1933 roku mieszkanki Olsztyna – Barbara Sarnowska i Helena Barcz – dokonały śmiałego wyczynu, udając się motocyklem na Krajową Wystawę w Poznaniu, wzbudzając nie lada sensację. Podobnie uczynił Augustyn Steffen z Sząbruka na Warmii, który trasę do Poznania pokonał pieszo w ciągu pięciu dni (19–23.06.1929 roku). W Poznaniu złożył nawet meldunek dyrektorowi Wystawy Krajowej i przekazał pozdrowienia od Polaków z Prus Wschodnich²². Podróże odbywały się także w drugą stronę²³.

²⁰ W odwecie władze polskie zastrzyły restrykcje wobec niemieckich organizacji sportowych w Polsce, nie udzielając zgody na organizację imprez sportowych. Doszło także do aresztowania działaczy klubowych. Zob. T. Jurek, *Kultura fizyczna...*, s. 166–168.

²¹ AAN Warszawa, MSZ, nr 9095, s. 132–136; Światowy Związek Polaków, nr 222, s. 216; Ambasada w Berlinie, nr 2486, s. 136–137; Konsulat w Kwidzynie, nr 80, s. 16, 30–31, 41–46; nr 85, s. 14; AP Wrocław, Rejencja Opole, nr 1860, s. 1141, 1461; CAW Warszawa, PUWFiPW, nr 24: Pismo dyrekcji okręgu małopolskiego ZOKZ w Krakowie z 4.03.1933 r. do Zarządu Okręgowego PUWFiPW w Krakowie.

²² „Życie Młodzieży” 1929, nr 12, 13; „Młody Polak w Niemczech” 1933, nr 12, s. 26; M. Ziętara-Malewska, *Śladami twardej drogi*, Warszawa 1966, s. 142–151.

²³ W wyniku apelu ZPwN do polskich pisarzy, by zainteresowali się losem Polaków za kordonek, pisarka Zofia Kossak odbyła kilka wypraw na Śląsk Opolski w latach 1930–1931, wynikiem których był cykl artykułów na łamach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. Śladem Zofii Kossak podążyli Jan Wiktor i Stanisław Wasylewski, którzy także odwiedzili Opolszczyznę. Wyjazd Z. Kossak do Opola odbył się pod fałszywym nazwiskiem (Szatkowska). W podróży po Opolszczyźnie towarzyszyli jej Arka Bożek i Jan Wawrzynek. Nad jej przebiegiem czuwał wojewoda śląski Michał Grażyński i konsul RP w Opolu Leon Malhomme. Zob. M. Masnyk, *Zofii Kossak kulisy podróży po Śląsku Opolskim*, [w:] A. Czubiński, P. Okulewicz, T. Schramm

Polonijny ruch wycieczkowy z Niemiec odbywał się płynnie do 1937 roku, następnie zaczął stopniowo gasnąć. Dobór uczestników na ogół nie był przypadkowy i zwykle pochodził z klucza zawodowego (np. rzemieślnicy, nauczyciele), lokalnego (parafia, miejscowość), aktywności narodowej (działacze polonijni, przedstawiciele stowarzyszeń sportowych). Dla przykładu można podać, że w 1937 roku Polskę odwiedziła wycieczka nauczycieli polskich szkół z pogranicza, którzy gościli w Poznaniu, Warszawie, Częstochowie, Białowieży i w Pińsku, lecz jak wspomina Maria Zientara-Malewska:

Oczywiście nauczycieli goszczono wszędzie serdecznie, ale równocześnie podpatrywały ich judaszowskie elementy, gęsto już wtedy rozsianej po Polsce hitlerowskiej piątej kolumny. Od razu znalazły się nazwiska tych nauczycieli na specjalnych listach²⁴.

Niemcy mnożyli trudności poprzez zwiększenie opłat paszportowych i zamknięcie części przejść granicznych. Postępowała dyskretna obserwacja aktywności turystycznej i sportowej. Pogarszające się relacje dwustronne oraz atmosfera wojenna w 1939 roku doprowadziła do anulowania „Miesiąca Młodzieży” w dniach 6 lipca – 6 sierpnia 1939 roku, podczas którego zaplanowano II Polonijne Igrzyska Sportowe i Zlot Młodzieży, a także III Zjazd Polaków z Zagranicy. Wiosną 1939 roku władze III Rzeszy wydały absolutny zakaz organizowania wycieczek i innych wyjazdów Polaków z Niemiec do Polski²⁵.

Turystyka dzieci i młodzieży – kolnie letnie w Polsce

Interesującą formą turystyki przyjazdowej do Polski, adresowaną do polonijnych dzieci i młodzieży, stały się stacjonarne kolonie w atrakcyjnych zakątkach Polski. Wynikało to z faktu, że działacze polonijni w Niemczech, skupieni w Związku Polaków w Niemczech, dostrzegali potrzebę choćby czasowego pobytu młodych Polaków w „starej ojczyźnie”, gdzie mogli doskonalić znajomość języka polskiego oraz poznawać polskie obyczaje i tradycje. Podstawą prawną kolonii stały się porozumienia polsko-niemieckie o wymianie dzieci w okresach

(red.), *Problemy narodowościowe Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku*, Poznań 2002, s. 301–307.

²⁴ M. Zientara-Malewska, *Złotowszczyzna*, Łódź 1971, s. 115.

²⁵ Pismo „Polacy Zagranicą” słowami jednego z redaktorów trafnie interpretowało znaczenie turystyki dla rozwoju życia narodowego na obczyźnie: „Jeśli ktoś zapyta mnie dziś, jaki środek służy najlepiej do przeciwstawienia się fali wynaradawiania – odpowiem: w rządzie pierwszych, najważniejszych, zasadniczych pozostaje – poznanie własnego kraju, jego zdobyczy materialnych i kulturalnych, dlatego najważniejsze jest bezpośrednie zetknięcie z krajem. Przy najmniej raz w Polsce wydaje mi się jednym z najważniejszych przykazań Polaka za granicą”. AAN Warszawa, MSZ, nr 10303, s. 61–63; nr 10317, s. 115; nr 11191, s. 3–20; nr 11204, s. 32; AAN, Konsulat RP w Szczecinie, nr 72, s. 213, 218; „Gazeta Olsztyńska” 1939, nr 3, 4, 95, 111, 112.

wakacyjnych. Jej początki sięgają 1923 roku, a więc okresu sprzed powołania polskich szkół. Początkowo inicjatywę organizacyjną oraz wsparcie finansowe w tym zakresie okazało Ministerstwo Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Akcja pomocy kolonijnej dla polskich dzieci z Niemiec budziła też bardzo dużą życzliwość w społeczeństwie²⁶.

W późniejszym okresie koordynatorem wszystkich kolonii letnich polskich dzieci z Niemiec na terenie Polski był Związek Obrony Kresów Zachodnich (ZOKZ) oraz ZPTS_{WN}. W centrali tego Związku utworzono nawet specjalistyczną jednostkę organizacyjną – Centralny Komitet Kolonii Letnich dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Górnego Śląska, który przekształcił się w 1927 roku w Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech (TPDMPN). Wyjazdy kolonijne do Polski traktowano jako formę nagrody za naukę języka polskiego²⁷. Program kolonijny dla dzieci z Niemiec budził zainteresowanie Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Prezydenta RP. Z jego strony patronat nad koloniami letnimi objęła żona Michalina Mościcka, która osobiście interesowała się przebiegiem akcji kolonijnej i nadzorowała pomoc państwa dla wypoczywających dzieci z Niemiec²⁸.

Sprawami organizacyjnymi w Niemczech na zlecenie ZP_{WN} zajmował się Związek Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech, który prowadził akcję werbunkową. Dużą pomoc okazywały polskie konsulaty, które aktywnie włączyły się w załatwianie wszelkich formalności. W efekcie już w 1924 roku do Polski przybyło pół tysiąca polskich dzieci z całych Niemiec. Ważnym impulsem było powołanie polskich szkół prywatnych w Niemczech, które dzięki włączeniu się nauczycieli w dużym stopniu przejęły rolę rekrutacyjną. Na efekty nie trzeba było długo czekać, gdyż w latach 1930–1937 każdego roku przybywało do Polski na kolonie letnie około 1,5 tys. polskich dzieci z Niemiec, z tego połowa wywodziła się z terenów byłego wschodniego pogranicza niemieckiego²⁹.

Obok licznej grupy dzieci z pogranicza wielu kolonistów rekrutowało się spośród Polonii berlińskiej, szczecińskiej, wrocławskiej oraz z Nadrenii-

²⁶ AAN Warszawa, Ambasada RP w Berlinie, nr 2208, s. 210–217; nr 2220, s. 11–12.

²⁷ Zdaniem ZOKZ kolonie letnie w Polsce były: „[...] najlepszym i najsukcesowniejszym przeciwdziałaniem systematycznie planowanej akcji wynaradawiania żywołu polskiego. Kolonie miały przekonać dzieci, że wszyscy Polacy na świecie bez względu na miejsce zamieszkania stanowią jedną, wielką rodzinę”. „Strażnica Zachodnia” 1928, nr 1, s. 126.

²⁸ AAN Warszawa, MSZ, nr 10489, s. 36; nr 11204, s. 13; Ambasada RP w Berlinie, nr 2209, s. 33, 138; Konsulat RP w Kwidzynie, nr 26, s. 2; „Polacy Zagranicą” 1931, nr 5/6, s. 144.

²⁹ Akcję kolonijną wspierało Towarzystwo Wymiany z Zagranicą Młodzieży Szkolnej (TWZMS), działające od 1929 roku przy Radzie Organizacyjnej Polaków z Zagranicy. TWZMS organizowało wakacyjną wymianę młodzieży z krajami, gdzie istniały polskie placówki dyplomatyczno-konsularne. Udaną akcją obozowo-kolonijną Towarzystwo przeprowadziło w 1935 roku, gdy w Polsce gościło 350 młodych Polaków z Niemiec oraz kilku innych państw osiedlenia (Austrii, Belgii, Litwy, Łotwy, Kanady, Stanów Zjednoczonych). Zob. B. Woltmann, *Polska kultura fizyczna...*, s. 354–357.

Westfalii. Największy problem z werbunkiem kandydatów na kolonie w Polsce występował na Mazurach, gdyż miejscowe władze niemieckie twierdziły, iż w tej części Prus Wschodnich nie ma polskich dzieci. Na tym tle korzystnie wyglądała sytuacja na Śląsku Opolskim, z którego wywodziło się aż 70% ogółu polskich dzieci z pogranicza przybywających na kolonie w starym kraju. Wysoki odsetek dzieci (7,8% ogółu z pogranicza) wywodził się ze Złotowszczyzny. Dzieci bardzo chętnie przyjeżdżały do Polski, a wyjazd był traktowany przez kolonistów i ich rodziców jako wyróżnienie i zachęta do dalszego kultywowania polskości. Wynikało to z faktu, że kolonie nie tylko odbywały się w korzystnych warunkach klimatycznych, ale obejmowały szeroki program kulturalny, doskonalenie języka polskiego, kontakty z polskimi rówieśnikami³⁰. Na podstawie zachowanych danych można stwierdzić, że najwięcej dzieci z Niemiec przybyło do Polski w 1936 roku. W tym szczytowym okresie akcji obozowo-kolonijnej ważną rolę odegrała centrala harcerska poprzez Dział Zagraniczny Naczelnictwa ZHP. Do Polski latem 1936 roku przybyło 3175 dzieci, w tym 1517 z Nadrenii-Westfalii³¹.

Kolonie odbywały się w atrakcyjnych miejscowościach, gdzie istniała odpowiednia baza noclegowa. Najczęściej kolonie organizowano w Bydgoszczy, Czyżowie, Działdowie, Fordonie, Grzybowcu, Janowcu, Kamieniu Pomorskim, Karczówce, Lubieniu, Pleszewie, Płońsku, Rabce, Rogoźnie Wlkp., Sromowicach, Starogardzie Gdańskim, Wejherowie, Zakopanem oraz innych miejscowościach. Koloniści z Niemiec odpoczywali zazwyczaj wraz z polską młodzieżą, najczęściej z Górnego Śląska, Pomorza i Wielkopolski. Pozwalało to na większy kontakt z językiem polskim podczas wspólnych wycieczek, gdy zwiedzano okolice miejsc pobytu. W koloniach regularnie uczestniczyli także uczniowie Polskiego Gimnazjum w Bytomiu, biorący udział w obozowiskach stacjonarnych i wędrownych³².

Każdego roku dla dzieci i młodzieży z Niemiec przygotowywano szeroki program zajęć kolonijnych, obejmujący wiele elementów sportowych, turystycznych i harcerskich, nasycony licznymi marszami, elementami atletyki terenowej i wycieczkami, które dzieci i młodzież odbywały z dużą przyjemnością. Taki program gwarantował wiele przyjemnych wrażeń i był potem chętnie wspominany przez uczestników kolonii³³. Pomimo starań ZPTSN oraz

³⁰ Nauka języka polskiego była o tyle ważna, że w wielu środowiskach, zarówno na pograniczu, ale także w głębi Niemiec, w polskich rodzinach porozumiewano się gwarą i dzieci nie znały języka polskiego „ogólnopolskiego”.

³¹ H. Kapiszewski, *Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech*, Warszawa 1969, s. 133.

³² AP Katowice, *Polskie Gimnazjum w Bytomiu*, nr 298, s. 1–70; AP Poznań, *Polski Związek Zachodni*, nr 531, s. 10–11; nr 532, s. 2; „Strażnica Zachodnia” 1928, nr 1, s. 126–128.

³³ We wspólnym dla wielu kolonii *Regulaminie kolonijnym* czytamy: „Należy budzić ambicje sportowe dzieci oraz zamiłowanie tężyzny fizycznej i wytrzymałości” (paragraf 22), „Dzieci powinny odbywać musztrę harcerską, prowadzoną przez wykwalifikowanego instruktora” (paragraf 24), „Rano i wieczór dzieci powinny brać udział w zajęciach z zakresu gimnastyki” (pa-

TPDMPN i atrakcyjnego programu kolonie nie zawsze posiadały pełną frekwencję. Nie wykorzystywano całej puli miejsc. Przyczyną tego faktu był początkowo brak tradycji w tym zakresie, a na terenach wiejskich, zwłaszcza na pograniczu, dzieci uczestniczyły latem w pracach gospodarczych. Ponadto władze niemieckie wywierały presję ekonomiczną, a nawet stosowały drobne szykany wobec Polaków pragnących wysłać dzieci na kolonie do Polski. Stopniowy zanik akcji kolonijnej nastąpił w latach 1938–1939³⁴.

Polonijne igrzyska sportowe jako specyficzna forma turystyki

Polonijne igrzyska sportowe okazały się urzeczywistnieniem idei rywalizacji Polaków żyjących w diasporze i łączyły zainteresowania sportowe z możliwością poznania kraju przodków. Wcześniej nie miały one istniejących wzorców, za wyjątkiem Złotu Grunwaldzkiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie w 1910 roku. Igrzyska odbyły się tylko raz, w 1934 roku, i odbyły się szerokim echem wśród Polaków na obczyźnie, także w Niemczech. Posiadały bogaty, nasycony patriotycznymi treściami, ceremoniał i łączyły współzawodnictwo sportowe ze zwiedzaniem kraju. Zasłużenie posiadają obszerne piśmiennictwo, więc poza poniższym zestawieniem tabelarycznym nie będą szerzej omawiane w tym opracowaniu³⁵.

Tabela 4. Końcowa klasyfikacja Igrzysk i punktacja według dyscyplin

Lp.	Reprezentacje Polonii Zagranicznej	Lekkoatletyka	Piłka nożna	Kolarstwo	Boks	Koszykówka	Siatkówka	Pływanie	Razem pkt	Lokata
1.	Polonia francuska	5	—	10	10	10	—	—	35	I
2.	Polonia z W.M. Gdańska	3	—	5	7	7	6	6	34	II
3.	Polonia czechosłowacka	7	10	—	—	—	10	—	27	III
4.	Polonia niemiecka	2	7	3	5	—	3	1	21	IV
5.	Polonia amerykańska	10	—	—	—	—	—	10	20	V

ragraf 25). AAN Warszawa, Ambasada RP w Berlinie, nr 2209, s. 60–61; „Strażnica Zachodnia” 1928, nr 1, s. 129–147.

³⁴ AAN Warszawa, MSZ, nr 11205, s. 35, 43; Ambasada RP w Berlinie, nr 2051, s. 22, 113; nr 2221, s. 2–4; Konsulat RP w Opolu, nr 110, s. 10; Konsulat RP w Olsztynie, nr 166, s. 3; Konsulat RP w Kwidzynie, nr 48, s. 206–224.

³⁵ *Pierwsze Igrzyska Sportowe Polaków z Zagranicy*, Warszawa 1934, s. 28–29; AAN Warszawa, ŚZP, nr 446, k. 15–36, 141–146; tamże, nr 450, k. 10–27; AP Wrocław, Rejencja Opole, nr 1862, k. 997–999; „Sport i Wychowanie Fizyczne” 1934, nr 9–10, s. 21–51.

Tabela 4. Końcowa klasyfikacja Igrzysk... (cd.)

Lp.	Reprezentacje Polonii Zagranicznej	Lekkoatletyka	Piłka nożna	Kolarstwo	Boks	Koszykówka	Siatkówka	Pływanie	Razem pkt	Lokata
6.	Polonia rumuńska	—	4	—	2	5	—	6	17	VI
7.	Polonia belgijska	—	4	7	—	—	—	—	11	VII
8.	Polonia łotewska	1	—	—	3	—	6	—	10	VII
9.	Polonia kanadyjska	—	—	—	—	—	—	3	3	IX
10.	Polonia austriacka	—	—	—	—	—	—	2	2	X
11.	Polonia brazylijska	bez punktów								
12.	Polonia holenderska									
13.	Polonia z Mandżurii									

Źródło: T. Jurek, *Polonijna kultura fizyczna w Niemczech (1918–1939)*, Warszawa 2013, s. 180.

Podsumowanie

Polonijny ruch turystyczny rozwinął się w kilku formach i służył podtrzymaniu tożsamości narodowej Polaków, zagrożonych napierającą germanizacją, szczególnie w nazistowskich Niemczech po 1933 roku. W konkluzji można stwierdzić, że turystyka polonijna z Niemiec do Polski była ściśle powiązana ze sportem i rekreacją. Dotyczyło to zwłaszcza wyjazdów na zawody i czynnego udziału w nich w roli zawodników, a także wyjazdów na zawody w roli kibiców polskich drużyn rywalizujących z zespołami niemieckimi w Polsce. Ponadto działacze sportowi i młodzi sportowcy brali udział w kursach sportowo-turystycznych w Polsce, organizowanych przez Światpol dla polonijnej kadry instruktorskiej z Niemiec. Szczególnym połączeniem turystyki, sportu i rekreacji stała się unikatowa polonijna impreza – I Igrzyska Sportowe Polaków z Zagranicy i Wolnego Miasta Gdańska, które zgromadziły na starcie reprezentację Polonii niemieckiej, łączącej udział w zawodach ze zwiedzaniem Warszawy. Istotną rolę w polonijnym ruchu turystycznym odegrały również kolonie letnie polskich dzieci z Niemiec, które obok polskiej szkoły i rodziny stanowiły antidotum wobec postępującego procesu zniemczenia i asymilacji. Kluczowy wkład organizacyjny w rozwój polonijnej turystyki wniósł Związek Polaków w Niemczech oraz Światowy Związek Polaków z Zagranicy³⁶.

³⁶ Porównanie procesu rozwoju turystyki wśród ludności polskiej w Niemczech i niemieckiej w Polsce prowadzi do ciekawego spostrzeżenia, że polski ruch turystyczny do ojczyzny był powszechniejszy i występował częściej niż analogiczna aktywność ludności niemieckiej w za-

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła archiwalne

- Archiwum Akt Nowych w Warszawie
 - Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie
 - Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Opolu
 - Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Kwidzynie
 - Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Szczecinie
 - Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie
 - Światowy Związek Polaków z Zagranicy
- Archiwum Państwowe w Katowicach
 - Polskie Gimnazjum w Bytomiu
- Archiwum Państwowe w Opolu
 - Nadprezydium w Opolu
 - Rejencja w Opolu
- Archiwum Państwowe w Poznaniu
 - Polski Związek Zachodni
- Archiwum Państwowe we Wrocławiu
 - Rejencja w Opolu
- Bundesarchiv Berlin
 - Deutsche Stiftung

II. Prasa

- „Dziennik Berliński” 1927
- „Dziennik Poznański” 1936
- „Gazeta Mazurska” 1929
- „Gazeta Olsztyńska” 1919, 1924, 1932, 1934, 1936, 1938, 1939
- „Gazeta Polska” 1920
- „Kurier Codzienny” 1936
- „Mazur” 1920
- „Mazurski Przyjaciel Ludu” 1924
- „Młody Polak w Niemczech” 1933
- „Nowy Kurier” 1936
- „Polacy Zagranicą” 1931, 1935

kresie turystyki. Ewenementem na skalę światową stały się I Polonijne Igrzyska Sportowe, które nie miały odpowiednika w innych krajach, w tym również w Niemczech dla mniejszości niemieckiej z Polski. Pewną przeciwagę stanowiły Niemieckie Święta Sportu zorganizowane w 1933 roku w Stuttgarcie oraz w 1938 roku we Wrocławiu. Szczególny wymiar propagandowy miała ta druga impreza z udziałem około 500-osobowej grupy niemieckich sportowców z Polski, którzy współuczestniczyli w tej pokazowej nazistowskiej imprezie – największej obok igrzysk olimpijskich w 1936 roku.

„Polak w Niemczech” 1938
„Sport i Wychowanie Fizyczne” 1937
„Strażnica Zachodnia” 1923, 1928, 1929
„Życie Młodzieży” 1929

B. Literatura

- Jurek T., *Polonijna kultura fizyczna w Niemczech (1918–1939)*, Warszawa 2013.
Jurek T., *Kultura fizyczna mniejszości niemieckiej w Polsce w latach 1918–1939*, Gorzów Wlkp. – Poznań 2002.
H. Kapiszewski, *Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech*, Warszawa 1969.
Kubiak S., *Wspomnienia. Pół wieku pracy społecznej wśród Polonii westfalskiej*, Essen 1980.
Marczewski J. (red.), *Związek Polaków w Niemczech w latach 1922–1982*, Warszawa 1987.
Masnyk M., *Zofii Kossak kulisy podróży po Śląsku Opolskim*, [w:] A. Czubiński, P. Okulewicz, T. Schramm (red.), *Problemy narodowościowe Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku*, Poznań 2002.
Woltmann B., *Polska kultura fizyczna na wschodnim pograniczu niemieckim (1919–1939)*, „Monografie AWF w Poznaniu”, nr 125, Poznań 1980.
Wrześniński W., *Polski ruch narodowy w Niemczech w latach 1922–1939*, Toruń 2005.
Zientara-Malewska M., *Śladami twardej drogi*, Warszawa 1966.
Zientara-Malewska M., *Złotowszczyzna*, Łódź 1971.

Abstract

Tourism of Polish Minority from Germany to Poland during the Interwar Period of the 20th Century

This article depicts the development of tourism movement among the Polish minority living in Germany in the interwar period of the 20th century. Between 1918 and 1939 the specific forms of sport tourism and summer camps in the Second Republic of Poland became very popular among the Polish youth and children living in Germany, especially in the early thirties. Besides sport tourism and youth summer camps also pilgrimages were very popular, mainly to the sanctuaries of Holy Mary. An important part played the Olympic Games of Polish minority living abroad, that took place in Warsaw in 1934 and connected tourism with sport – the participants could not only visit their homeland but also took part in the sport contest that was very prestigious. The Polish tourism movement played a key role in the integration of almost 1,5 million of Polish people living at that time in Germany.

Keywords: physical culture, Polish minority in Germany, tourism of Polish minority, Olympic Games of Polish minority.

